

Protokół Nr 1
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Więcborku,
odbytego w dniu 22.01.2010r.

Posiedzenie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Spotkanie trwało od godz. 8:00 – 8:55.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczył Przewodniczący Rady Miejskiej w Więcborku p. Józef Kujawiak.

Na wstępie Przewodnicząca Komisji p. Beata Lida powitała zebranych, stwierdziła quorum i przypomniała przesłany wcześniej radnym porządek obrad, który obejmował:

1. Wybór wiceprzewodniczącego Komisji.
2. Przyjęcie planu pracy Komisji na 2011 rok po uwzględnieniu uwag i propozycji członków Komisji.
3. Sprawy różne.

Następnie zapytała, czy ktoś z radnych ma jakieś dodatkowe propozycje do przedłożonej tematyki, takowych nie było, więc Przewodnicząca przeszła do realizacji przyjętego porządku.

W punkcie pierwszym nastąpił wybór wiceprzewodniczącego Komisji. Radni zostali poproszeni o zgłaszanie kandydatur.

Radny Kazimierz Wilczyński zaproponował kandydaturę radnej Grażyny Sowińskiej – radna wyraziła zgodę na kandydowanie.

Więcej kandydatur nie zgłoszono.

Za kandydatura głosowało - 7 radnych
Wstrzymała się od głosu - 1 radna

Wiceprzewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu została p. Grażyna Sowińska.

W dalszej części obrad skupiła się nad wypracowaniem planu pracy Komisji na rok 2011. Przewodnicząca poprosiła członków Komisji o ustosunkowanie się do przedłożonego przez nią wcześniej radnym propozycji Planu i zgłaszanie swoich propozycji. Nadmieniła też, że starała się dopasować - zbliżyć tematykę spotkań komisji do zagadnień poruszanych w danym miesiącu na sesji Rady Miejskiej, zatem pozamieniała niektóre z pozycji w planie pracy i tak

- plan na miesiąc styczeń, zamieniła z miesiącem marcem,
- plan na miesiąc luty, zamieniła z miesiącem styczniem,
- plan z miesiąca marca, przeniosła na czerwiec,

Radna Grażyna Sowińska odnosząc się do ostatniej pozycji zmieniającej plan pracy z miesiąca marca na miesiąc czerwiec stwierdziła, iż planowane w takim układzie spotkanie z organizacjami pożytku publicznego odbędzie się zdecydowanie za późno. Z doświadczenia, bowiem wie, że między innymi o konieczności wypracowania kalendarium imprez należy rozmawiać znacznie wcześniej, dlatego też proponuje, aby temat ten zaplanować w miesiącu lutym.

Przewodnicząca Komisji uwzględniła sugestię radnej.

Miesiąc kwiecień pozostałby bez zmian tj. w kształcie proponowanym w projekcie planu przedłożonym wcześniej członkom Komisji. W miesiącu maju Przewodnicząca usunęła punkt dotyczący zapoznania się z arkuszami organizacyjnymi oświaty i przerzuciła ten punkt na miesiąc sierpień zgodnie z tym co wówczas zaplanowane jest w planie pracy Rady.

Obecny na posiedzeniu Komisji Przewodniczący RM wyjaśnił tu, że analizę arkuszy organizacyjnych wprowadził do planu pracy Rady na miesiąc sierpień, gdyż wówczas niejako kształtuje się ich obraz ostateczny. Natomiast w połowie maja podpisane są wstępne arkusze organizacyjne, gdzie widnieje jeszcze sporo wakatów i wprowadzając to na sesję majową nie miałyby rozeznania, co później w tym temacie się dzieje. Uznał jednak, że ponieważ w miesiącu maju jest to wstępne rozeznanie arkuszy Przewodnicząca Komisji może właśnie w tym czasie zająć się tą problematyką i na ten temat dyskutować.

Przewodnicząca przyjęła powyższą argumentację i pozostawiła temat dotyczący arkuszy organizacyjnych do realizacji w miesiącu maju.

Na miesiąc sierpień Przewodnicząca zaplanowała zagadnienia dotyczące oświaty w tym stan przygotowania szkół do rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Natomiast plan miesiąca września zamieniony został z miesiącem październikiem tj. przełożony został temat Przedszkola Gminnego i jego oddziałów z miesiąca października na wrzesień.

Miesiąc październik to analiza wyników egzaminów klas trzecich i szóstych i pozyskiwanie przez szkoły i przedszkole środków zewnętrznych oraz sprawozdanie działu Promocji Gminy. Natomiast plan miesiąca listopada z uwagi na fakt, że jest to czas przygotowywania się do sporządzania nowego budżetu, zakłada przyjęcie przez Komisję założeń do Budżetu Gminy.

Tu radna Sowińska wskazała, że ostatni z punktów proponowanych przez Przewodniczącą Komisji, dotyczący zajmowania się budżetem jest niezgodny z przyjętym przez Radę Miejską uchwałą dotyczącą przedmiotowego zakresu działań Komisji. Ponadto na sesji w tej kwestii padł argument, że ma się tym zajmować wyłącznie Komisja Budżetu i Finansów.

Przewodnicząca Komisji przyznała, że wzięła to pod uwagę, ale uznała, że członkowie tej Komisji mogą się przecież w tej kwestii wypowiedzieć.

Przewodniczący RM wyjaśnił, że argument, który przytoczyła radna Sowińska, nie wyklucza dyskusji Komisji w sprawach dotyczących pozycji oświatowych ujętych w projekcie budżetu i innych materiałach z nim związanych, które wcześniej przekazane zostały radnym. Natomiast członkowie Komisji Oświaty, którzy wchodzi jednocześnie w skład Komisji Budżetu i Finansów, mogą przekazać na jej posiedzeniu zgłoszone sugestie. Chodziłoby tu nie tyle o opiniowanie budżetu ale wysuwanie pewnych spostrzeżeń.

Radnej Sowińskiej nie przekonały wyjaśnienia przedmówcy, twierdziła, że w takim przypadku uchwała o zakresach działania poszczególnych Komisji RM nie ma sensu.

Z kolei radny Ireneusz Balcer uważał, że w tym zakresie nie można tworzyć precedensu, skoro uchwała określa to jasno.

Przewodniczący RM stwierdził, że wydaje mu się iż obecnie proponowany system opiniowania budżetu wyłącznie przez Komisję Budżetu i Finansów jest właściwy. Niech ta jedenastoosobowa Komisja nawet trzy razy spotyka się, by analizować budżet, a ostatecznie nic nie stoi na przeszkodzie, aby i pozostali radni byli obecni na tym posiedzeniu.

Ostatecznie jednak Przewodnicząca wspólnie z członkami Komisji zdecydowała o usunięciu z planu pracy punktu dotyczący opiniowania budżetu.

Radna Grażyna Sowińska prosiła o uszczegółowienie w planie pracy punktu odnoszącego się do organizacji pożytku publicznego i uściślenie, że chodzi tu również o przygotowanie kalendarium imprez. Wielokrotnie zdarzało się, że imprezy ujęte w kalendarium nie były zharmonizowane i po prostu się dublowały. Dobrze byłoby również, gdyby Komisja wymogła, aby sporządzanie kalendarium powierzyć konkretnej osobie, która odpowiadałaby za koordynację wszystkich imprez i nie powtórzyły się sytuacje, w których one ze sobą kolidują.

Uwaga radnej została uwzględniona.

Przewodnicząca Komisji poddała również pod rozagę radnych możliwość połączenia Komórki Promocji działającej w Gminie z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury. Radna chciała, by radni – członkowie Komisji, rozważyli tą opcję i wypowiedzieli się w tym temacie.

Przewodniczący RM pytał, czy chodzi tu o włączenie Promocji do Domu Kultury.

Tak – odpowiedziała Przewodnicząca Komisji.

Wówczas trzeba byłoby rozmawiać również z Burmistrzem Gminy – uznał Przewodniczący RM.

Przewodnicząca Komisji chciała jednak wpierw poznać w tej sprawie opinię radnych.

Przewodniczący RM uznał, że nie byłoby to wcale najgorsze rozwiązanie i skończyłyby się dylematy, kto ma organizować daną imprezę. W grę wchodziłby tu również etat pracownika, który razem z pieniędzmi powinien przejść do MGOK.

Radny Kazimierz Wilczyński wyraził zdanie, że Komórka Promocji będąc przy Burmistrzu ma zapewniony większy nadzór, natomiast przeniesienie jej do MGOK sprawi, że będzie ona jeszcze słabsza. W tej chwili jest już słaba, a zmiana jeszcze ten stan pogorszy.

Radna Grażyna Sowińska przychyliła się do słów radnego Wilczyńskiego. Zadaniem radnej w sferze działań Promocji leży nie tylko kultura i imprezy. Natomiast na dziś nie dzieje się nic co na prawdę promowałoby naszą gminę. Tworzenie samych gadżetów to drobnostka. Prawda natomiast jest, że tak naprawdę i jedna jednostka i druga / Dział Promocji UM i MGOK / nie ma właściwego nadzoru. Nie ma tu egzekwowania ani zakresu obowiązków – niczego.

Nie ma też dobrej woli – radny Kielich.

Wie Pan, że materia dąży do minimalizacji energii, więc jak nie ma nadzoru, to nie ma pracy. Dla mnie trzeba uzdrowić jedno, a reszta będzie jak szwajcarski zegarek – stwierdziła Radna Sowińska.

Radny Wilczyński powiedział, że Promocji powinno się wyznaczyć konkretne cele, bo na dziś chyba takowych nie ma, nie licząc gadżetów o których była mowa. Miastu potrzebna jest promocja, która ściągnęłaby inwestorów, a i niewiele lepiej dzieje się w temacie właściwej promocji organizowanych imprez. Kalendarz imprez co prawda niby jest, ale nie ma on swego przełożenia jako oferta całego miasta i poszczególnych organizacji.

Radna Sowińska podkreśliła ponownie, że właśnie dlatego jak najwcześniej to kalendarium powinno zostać przygotowane i opublikowane. Do sołectw powinny trafić plakaty z możliwie jak najszerzą ofertą. Radna przytoczyła też przykład błędnej postawy i braku współpracy dotyczącej wydanego przez Krajeński Park Krajobrazowy albumu. Zdaniem radnej póki gmina jest w parku powinna ten fakt wykorzystać przynajmniej do celów promocyjnych, nawet jeżeli uważa, że inne cele ten Park ogranicza. Wszystkie gminy dokładały do wydania tego Albumu na zasadzie wykupienia części nakładu, jedyna gmina która tego nie uczyniła była gmina Więcbork. Opinia o wydawnictwie jest pozytywna, które po dorzuceniu kilku słów wstępu na temat Więcborka, na pewno stanowiłaby atrakcyjny materiał promocyjny. Nie chodzi tu o chwalenie się swoją działalnością, a o wskazanie pewnych dziwnych mechanizmów, które mają odzwierciedlenie również w samej Promocji tj. że z jednymi się współpracuje, z innymi natomiast nie. Podobnie jest w Domu Kultury i jeżeli te relacje nie zostaną uzdrowione, to nie będzie dobrej współpracy pomiędzy organizacjami, Promocją i Domem Kultury. Osobiście wszystkie jej wcześniejsze działania nie miały na celu pognębienia kogoś, ale zmuszenie kogoś do efektywniejszej pracy i jeżeli jest ktoś kto się ma zajmować promocją gminy, to niech ta Promocja „błyszcz”. Dziś nie ma żadnej konkretnej wizji tej Promocji.

Radny Jan Antczak proponował, by na kolejne spotkanie Komisji zaprosić p. Kotarak, dyrektora Domu Kultury i dowiedzieć się co w tej materii planują.

Radny Marian Kielich wspomniał, iż o czasie kiedy dyrektorem Domu Kultury była p. Ola Wegner opinie są różne, ale wówczas w telewizji bydgoskiej było widać sporo więcborskich akcentów, teraz nie ma ich wcale.

Przewodnicząca Komisji pytała, czy sesje będą przypadały zawsze tak jak dotychczas w ostatni czwartek miesiąca.

Z reguły tak – odpowiedział Przewodniczący RM.

Przewodnicząca uznała zatem, że spotkania Komisji powinny odbywać się w tygodniu, w którym przewidziane są obrady sesji RM.

Radna Grażyna Sowińska powracając do planu pracy Komisji zaproponowała, by w kwietniu, kiedy mowa będzie o sporcie szkolnym, uwzględnić również temat współpracy z klubami. Sport szkolny zazębia się trochę ze sportem klubowym, zatem oprócz planu działania nauczycieli wychowania fizycznego powinien znaleźć się również temat współpracy z klubami. Punkt ten mógłby np. brzmieć „Współpraca nauczycieli i klubów sportowych”.

Uwaga została przyjęta.

Radny Jan Antczak w odniesieniu do powyższego uważał za zasadne wymuszenie na nauczycielach i dyrektorach szkół pozostawienie otwartych sal gimnastycznych w dni wolne od nauki, by dzieci i młodzież miały gdzie spędzać czas.

Radna Grażyna Sowińska powiedziała, że wiele sal tak funkcjonuje / podała tu przykład Sali LO w Więcborku / przypomniała jednak, że w tym przypadku należy pamiętać o konieczności zapewnienia odpowiedniego nadzoru.

Przewodnicząca Komisji przyznała, że w kontekście zbliżających się ferii zimowych warto byłoby zadać nauczycielom pytanie jak zamierzają zorganizować wówczas uczniom czas wolny.

Jest to okazja, by przypomnieć nauczycielom czym są ferie. To nie jest czas wolny dla nauczyciela. Nauczyciel ma osiem tygodni urlopu/o ile dobrze pamiętam /, a nie dziesięć tygodni wakacji, dwa tygodnie ferii zimowych, tydzień ferii świątecznych jednych i drugich – powiedziała radna Sowińska.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że należałoby wykreślić z planu styczeniowego przerzuconego na marzec punktu dotyczącego propozycji szkół na ferie zimowe.

Radna Sowińska proponowała nie wykreślać tego punktu, a zamienić go na sprawozdanie dotyczącego tego co zostało przeprowadzone, zorganizowane.

Zgłosiła również pytanie do październikowej pozycji planu związanej ze sprawozdaniem działu Promocji z akcji letniej, a mianowicie pytała, czy sprawozdanie to dotyczyć ma jedynie Promocji, czy również Domu Kultury.

Tak – przewodnicząca Komisji.

Radna Sowińska akcentowała również, że przy okazji rozmów o promocji i tego typu imprezach powinno się również uwzględnić w tej dziedzinie działania Biblioteki Gminnej. Jest to co prawda działalność bardzo kameralna, sporo rzeczy się tam dzieje i to też warto rozpromować. Są to np. organizowane wystawy, Klub Dyskusyjny, czy też spotkania poetyckie, w ramach którego odbywają się spotkania z ciekawymi autorami.

Przewodnicząca Komisji przyznała, że to co przedstawił Pan Skaza jeżeli chodzi o pozycje wydawnicze, to rzeczywiście dobra promocja wykraczająca nawet poza granice terenu gminy.

Kwartalnik „Pobocza” – wersja elektroniczna wydawana w kilku językach – to trzeba wykorzystać. W zeszłym roku Międzynarodowe Spotkania Poetyckie „Pobocza”, były bardzo skromne, ale w poprzednich latach wychodziły poza Więcbork – Bydgoszcz, Łobżenica – mówiła radna Sowińska.

Są to dobre inicjatywy i tych ludzi, którzy działają, i którzy się pokazują należy wspierać. W tym zakresie, prywatnie przychylam się do wniosku p. Skazy o podwyższenie środków na organizację działające w sferze kultury, ale jednocześnie wiem, że skoro nikomu nie dodajemy w tym roku...- przewodnicząca Komisji

Radna Grażyna Sowińska zwróciła uwagę, że to rozdzielnictwo jest fikcyjne. Jeżeli mówi się że środki te dzielone są w ramach konkursu, a wszyscy przystępujący wiedzą ile dostaną, to po co ten konkurs? Stwórzmy rzeczywiście konkretny konkurs ofert i wówczas nie będzie tego, co było przez wiele lat wałkowane, że np. p. Dueskau dostawał pieniądze, a tak naprawdę mu się nie należało, bo to był sport niekwalifikowany, a Gmina dotuje sport niekwalifikowany. Radna powróciła też do kwestii promocji ubolewając, że co prawda nie udało się tego zrobić Komisji Oświaty poprzedniej kadencji, ale być może uda się to teraz tj. wejść we współpracę z ludźmi, którzy promują lub mogą zapromować gminę na zewnątrz. Kiedyś nawet rozważano taką rzecz, by np. prace Hafciarek, które sprzedają swoje wyroby na różnych imprezach w całej Polsce, opakowane były w torebki opatrzone logo gminy z adresem strony internetowej. W tym przypadku zadowolone byłyby i Panie z Kółka Hafciarskiego i promocję miałaby gmina Więcbork. Aktualizacji wymagają również sprzedawane turystom widokówki, które od lat są takie same, na co często zwracają uwagę sami kupujący.

Zdaniem radnego Kielicha, wspomniane przez przedmówczynię Hafciarki, najmniej promowane są w samym Więcborku, gdzie ich stoiska znajdują się zawsze na uboczu. Natomiast kiedy panie te wyjeżdżają do Koszalina, czy Bydgoszczy zawsze prezentowane są na czołowych miejscach.

Radna Grażyna Sowińska proponowała, by każdy członek Komisji przemyślał jakąś propozycję i z wyprzedzeniem podał ją do przeanalizowania pracownikowi Komórki Promocji UM, aby miał on materiał do pracy.

Z powyższym zgodziła się Przewodnicząca Komisji, która uznała, iż jest to właściwy kierunek działania.

Radna Sowińska pytała, co należy rozumieć pod pojęciem mini – świetlice ?

Przewodnicząca wyjaśniła, że chodziło jej tu o zorganizowanie czasu wolnego w okresie letnim dzieciom mieszkającym na wsi. Zapewnienie tym właśnie dzieciom chociażby czterech godzin opieki w czasie kiedy ich rodzice zaangażowani są w prace rolnicze. Miejscem w którym mogłoby się to odbywać są świetlice wiejskie.

Radny Stanisław Posieczek i Jan Antczak, powiedzieli, że w ich miejscowościach tj. w Sypniewie i Runowie Krajeńskim takie zajęcia są prowadzone.

Przewodniczący RM na argument, że są przecież przekazywane pieniądze dla świetlicowych, stwierdził, iż te środki nie były przekazywane dla instruktorów świetlic tylko dla opiekunów, którzy mieliby dbać o porządek w samej świetlicy i jej otoczeniu.

Ale część tych pieniędzy mogłoby zostać z powodzeniem przeznaczona na zapewnienie opieki dzieciom – Przewodnicząca Komisji.

Żeby te świetlice w październiku listopadzie grudniu, styczniu, marcu, były opalane, to tam by się coś działo. Tam teraz są lodówki i na ten czas wszystko jest wyłączane. Stać nas na budynek, na jego remont, zima będzie on dewastowany przez niskie temperatury, dla tego że te budynki nie są w ogóle opalane. Gdyby były można by dyskutować, by na te dwie trzy godziny ktoś ją udostępniał / stół tenisowy, gry / dla młodzieży. W tej chwili są

pomieszczenia i na tym się kończy. Dziś prawdę mówiąc wykorzystywana jest ona na zebrania i to jeszcze trzeba iść na nie w kufajkach – mówił Przewodniczący RM.

Radny Antczak, podał przykład Lubczy, gdzie sala jest duża i jest możliwość wynajmowania jej na różne uroczystości, a to z kolei przynosi jakieś pieniądze. Mniejsze sale takiej opcji nie mają.

Radna Grażyna Sowińska nawiązując do wypowiedzi Przewodniczącego RM , odnośnie opalania świetlic i kosztów z tym związanych powiedziała, że doszły ją słuchu, iż nad tym nikt nie panuje. MGOK otrzymuje różne dziwne rachunki za opał, na które nie ma pokrycia. Pytanie, czy ktoś to reguluje i kontroluje.

Radny Antczak wyjaśnił, że w przypadku świetlicy w Runowie Krajeńskim opalanej ekogroszkiem faktury płaci MGOK.

Przewodnicząca Komisji przerwała dyskusję stwierdzając, że jest to temat na posiedzenie kolejnej Komisji Oświaty /.../ i przystąpiono do głosowania nad przyjęciem planu pracy uwzględniającego uwagi i propozycje wniesione przez radnych.

Plan Pracy Komisji przyjęto jednogłośnie

Plan Pracy Komisji Oświaty, Kultury i Sportu stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Na tym spotkanie zakończono.

Prot. I. Mrozek

Przewodnicząca Komisji
Oświaty Kultury i Sportu

/-/ Beata Lida